Rok 1873. Kraków, sobota 22 listopada Nr. 269.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjatkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Dyskusja adresowa.

(Dokończenie.)

Słoweniec Ratslag oświadcza, że będzie głosował przeciw adresowi, gdyż tenże jest zbyt centralistycznym; Słoweńcy zaś są za autonomją krajową. W adresie nie widzę ja położonego nacisku na równouprawnienie narodowości, a my przedewszystkiém żądamy narodowego równouprawnienia na polu ekonomicznem i przemysłowém, jakotéż i w innych względach.

Co do stosunku państwa do kościoła mowca pragnąłby, aby państwo starało się o zawarcie harmonijnéj ugody z kościołem. Bezpośrednie wybory przerwały w Przedlitawji ciągłość prawną, którą można było zachować tylko budując daléj na podstawie dyplomu październikowego z r. 1860. Tak postępując można było podać rękę Czechom.

Herrman. Okrzyczano radę państwa za niezawisłą dlatego, że kilka sejmów nie wysyłało do niéj delegacyj swych. Ale zamiast zadość uczynić słusznym żądaniom tych sejmów, skasowano raczéj dyplom październikowy i konstytucję lutową i w radzie państwa, któréj legalność była wątpliwą, uchwalono wybory bezpośrednie; w radzie państwa, któréj komplet osiągnięto tylko przez niesłychany terroryzm, któréj członkowie przeciw takiéj uchwale sprzeciwiali się a po za którą ludy głośno protestowały. (Krzyki: oho! z lewicy.)

Nie może mi być zabronionem w imieniu wyborców moich protestować przeciw ustawom z kwietnia 1873 roku, których legalności nie uznaję...

Prezydent przerywając: Ustawy zasadnicze państwa są podstawą naszego istnienia politycznego: nie mogę pozwolić na kwestjonowanie ich legalności.

Poseł Herrman. Sądzę, że jako członek tego zgromadzenia mam prawo krytykowania sposobu powstania ustaw.

Ustawa z d. 2 kwietnia 1873 r. i wynikający z niéj skład téj izby jest zwycięztwem jednéj partji, jednego stanu, jednéj rasy (wesołość po lewéj stronie). Ustawa ta budzi nowe waśnie, w których kraje sterają najlepsze siły swe. Ludy austrjackie mogą znieść absolutyzm, ale despotyzmu jednéj partji nie zniosą (śmiech po lewéj stronie).

Mowca wspomina następnie o powodach, które skłaniają Czechów do abstynencji i o stosunku państwa do kościoła. Nie widzi on potrzeby uregulowania tego stosunku. Zresztą w całéj Austrji, gdzie tylko spojrzy, panuje korrupcja. Znikła wiara, znikła nadzieja. Nie ma wiary w sprawiedliwość rządu. (Głosy: oho!) Ten liberalny rząd tworzy stosunki, które właściwie są chaosem i anarchją (wesołość). Nikt nie wie już czego chce i czego się trzymać.

Ludy są konserwatywne, rząd i rada państwa liberalne, a izba wyższa jeszcze liberalniejsza aniżeli izba niższa (śmiech). Rząd doszedł już aż do skrajnéj lewicy. Jest to rząd partji; traktuje on wszystkie sprawy ze stanowiska stronniczego. Państwo jest monarchiczne, a organa rządowe przemawiają za republiką i szydzą z zasady legitymistycznéj i szczują lud przeciw księżom i kościołowi. C. k. urzędnicy liberalizują lud, minister wojny liberalizuje wojsko — w taki sposób panowie wszystko schodzi „na psa“.

Stosunki są tego rodzaju, że człowiek traci kompletnie wiarę w Austrję (głośne zaprzeczenia). Nie masz zbawienia dla Austrji bez zmiany systemu i bez oddania steru rządów w ręce ludzi więcéj uzdolnionych (wesołość ogólna).

Po Herrmanie przemawiał jeszcze dr. Feregger, który zbija wywody Ratslaga i powiada, że ma mandat od Słoweńców, którzy są zwolennikami kultury niemieckiéj. Jeżeli stosunki austrjackie, powiada mowca, są tak okropne, jak je przedstawia poseł Herrman, toć one wyrobiły się tak tylko pod rządami klerykalnemi i katolickiemi.

Hrabia Coronini również od Słoweńców, jak powiada, ma mandat a jednak jest wiernokonstytucyjny i głosować będzie za adresem.

Pastor Haase z Bielska powiada, że słusznym żądaniom różnorodnych szczepów pewnie zadość się stanie. Co się tyczy stanu urzędników, pastor Haase ubolewa, że tenże w wielu prowincjach jest więcéj narodowym aniżeli austrjackim, a w wielu prowincjach przestał być austrjackim. Jeden z poprzednich mowców mówił o kościele; ale często zamienia się pojęcie kościoła w hierarchję. Przed hierarchją czy to katolicką, czy protestancką, państwo powinno być na ostrożności. Dziś nie jeden odwraca się od kościoła tylko dla tego, że nie może znieść hierarchii. Otóż my tylko chcemy zaradzić, aby kościół nie był narażony przez hierarchję.

Poseł Schaffer powiada, że z 10 posłów kraińskich, sześciu będzie głosowało za adresem.

Dr. Hönigsmann. Odmiennie od większości posłów z Galicji ja będę głosował za adresem, gdyż w saméj rzeczy nic nie widzę, coby kogoś powstrzymywać mogło od głosowania za projektem komisji. Przeciwnie, witam z radością zapewnienie, że izba posłów zajmie się w téj sesji szeregiem zbawiennych ustaw. Również zgadzam się zupełnie na ustęp adresu, wychwalający dobrodziejstwa reformy wyborczéj. Poseł słowiński z Szlązka, rozpoczynając swą mowę od uwagi, iż po raz pierwszy w téj izbie jego krajanie przemawiają, następny panegiryk wypowiedział na reformę wyborczą. Jeśli reforma wyborcza, jak to istotnie się stało, mniejszościom dopomogła do wypowiedzenia ich życzeń i zdań w téj izbie to uczyniła wszystko, czego od niéj wymagać można.

Po Hönigsmannie przemawiają jeszcze posłowie Vosnjak, Ryger, poczem zamknięto posiedzenie. Na następnem posiedzeniu zabrał głos ostatni w dyskusji adresowéj sprawozdawca dr. Herbst.

Zwracając się na wstępie swych wywodów przeciw opozycji anticentralistycznéj, oświadcza wszechwładny dyktator stronnictwa wiernokonstytucyjnego, że przedstawienia delegacji polskiéj unieważnione zostają przez wręcz odmienne oświadczenia ruskich i wiernokonstytucyjnych deputowanych z Galicji, którzy stosunki i żądania tego kraju w całkiem odmiennem przedstawiają świetle, jak to dotychczas w radzie państwa czyniła delegacja polska. Podnosząc znaczenie reformy wyborczéj osnutéj na tle wyborów bezpośrednich, oświadcza autor projektu adresowego, iż przez wybory bezpośrednie wyborcom ta nader znacząca użyczoną została korzyść, iż mogą nowych do izby deputowanych wysłać delegatów, w razie gdyby poprzednio przez nich wybrani deputowani radę państwa opuścić mieli.

Przechodząc w dalszym ciągu swych wywodów do ocenienia nazwy „Verfassungspartei“ stara się dr. Herbst usprawiedliwić miano to uwagą, iż rzeczona nazwa weszła już w użycie, tudzież, że w ogóle podobnym nazwom zbyt wielkiego nie można przypisywać znaczenia, gdyż np. istnieją w izbie deputowanych dwa stronnictwa, które przywłaszczają sobie miano „stronnictwa prawa“ i „stronnictwa postępowego“, pomimo, że przecież „prawo“ i „postęp“ nie stanowią wyłącznéj domeny pomienionych frakcji. — Zdaniem dr. Herbsta przedstawia opozycja anticentralistyczna w izbie deputowanych obraz najzupełniejszego rozprzężenia, skoro wszystkie w skład jéj wchodzące frakcje i odcienia do całkiem odmiennych zmierzają celów, całkiem od miennym hołdują zasadom. Jedna część opozycji anticentralistycznéj zajmuje stanowisko polityki abstynencyjnéj, podczas gdy druga za udziałem w radzie państwa się oświadcza; frakcja twórcy artykułów fundamentalnych zwalcza stronnictwo ustawowierne tak w kwestjach konstytucyjnych jak i wyznaniowych, podczas gdy znów np. stronnictwo Młodosłoweńców, jak to z wczorajszéj mowy dr. Ratslaga w dyskusji adresowéj się okazuje, w kwestjach wyznaniowych przekonania lewicy podziela. Delegacja polska znów odmienne ma na oku cele i niewątpliwie w wielu kwestjach politycznych nie okaże gotowości do zgodnego postępowania z stronnictwem hr. Hohenwarta. Prawdziwa atoli niemoc opozycji anticentralistycznéj okazała się w prawdziwem świetle zdaniem szanownego sprawozdawcy w chwili, gdy opozycja anticentralistyczna wystąpić miała jako żywioł twórczy, jako stronnictwo czynu. Lecz dla czegóż, wypadałoby zapytać się dr. Herbsta, stał się twórca artykułów fundamentalnych tak niepospolitym postrachem dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego a czas rządów hr. Hohenwarta najgroźniejszą dlań epoką w dziejach konstytucyjnych Austrji, jeźli przecież właśnie w czasie rządów gabinetu hr. Hohenwarta opozycja anticentralistyczna stała się stronnictwem czynu, a więc tem samem właśnie naówczas, według dr. Herbsta, prawdziwa jéj niemoc w prawdziwem świetle zamanifestować się musiała. Dla czegóż obawiało się stronnictwo wiernokonstytucyjne do tego stopnia „téj niemocy“, iż groziło wystąpieniem z izby deputowanych, odmówieniem budżetu i polityką abstynencyjną? W dalszym ciągu swéj mowy zwraca się dr. Herbst w szczególności przeciw hr. Hohenwartowi, drwiąc z zachowania się jego frakcji w dyskusji adresowéj i z postanowienia tegoż stronnictwa, aby przez nieudział w dyskusji adresowéj zamanifestować swe zapatrywanie na reformę wyborczą i wybory bezpośrednie.

Zwycięztwo bez walki.

Pierwsza walka parlamentarna w nowéj radzie państwa — nie była walką. Było to zwycięztwo centralistów — bez walki.

Odbierali hołdy od przeciwników swych, a w zamian za to dali im — śmiech i szyderstwo.

Koło polskie wyruszyło pierwsze w pochód — pod jarzmo kaudyńskie. Dawna delegacja złożyła broń — dawni jéj bohaterowie pozostali gdzieś w tyle przy furgonach — naprzód wysłano z białą chorągwią parlamentarza, aby przeprosił centralistów za różne niegrzeczności, które im okazywała dawna delegacja. Ekonomista dr. Dunajewski podjął się téj roli, a wywiązał się z niéj bardzo dobrze, jak dowodzi pochwała, którą usłyszał z ust dr. Giskry.

Tak potulnéj mowy z prawicy izby, nie słyszała jeszcze rada państwa wiedeńska. Największéj sztuki oratorskiéj dokazał dr. Dunajewski, unikając bardzo ostrożnie podnoszenia czegokolwiek, coby wyglądać mogło na zarzut czyniony centralistom. Prosił ich tylko, aby raczyli i Polaków uważać za wiernokonstytucyjnych, a nawet za rządowych; „ekonomista“ Dunajewski unikał skrzętnie podnoszenia przyczyn szwindlu i krachu; ani słówkiem nie wspomniał, że to stronnictwo wiernokonstytucyjne i centralistyczne zawiniło szwindel i krach — wolał tylko ogólnikowo zastrzedz się przeciw „prześladowaniom“ kościoła, o których nigdy nikomu w Austrji się nie śniło, co téż dr. Giskra natychmiast skonstatował, po którego słowach właściwie między kołem polskiém a lewicą nie pozostało żadnéj przyczyny waśni — koło polskie złożyło centralistom hołd — centraliści przyjęli to z zadowoleniem i bez walki odnieśli zwycięztwo.

Ale jeśli postępowanie koła polskiego było nadzwyczaj pojednawczém, to usposobienie i zachowanie się reszty frakcji opozycyjnych nie było także bynajmniéj wojowniczém. Już samo oświadczenie hr. Hohenwarta było niejako przyznaniem się do niemocy, a grzeszyło przy tém brakiem loiki. „Głosować a nie dyskutować“? to sensu nie ma! Kto ma powody do wstrzymania się od dyskusji, ten powinien się wstrzymać od głosowania: głosowanie bowiem jest tylko ściślejszym, niejako liczebnym wyrazem rozpraw. Właśnie mniejszość która nie ma nadziei, aby w liczebnéj walce, to jest w głosowaniu, zwyciężyła, powinna ile możności brać udział w rozprawach, to jest w walce, że tak powiemy, argumentów, zasad i myśli.

Tak samo jak dowódzca, tak téż nie szczególnie spisało się wojsko — anticentralistyczne.

Zamiast uwydatniać wspólne i łączne punkta, które wiążą anticentralistów i stanowią wspólny ich teren walki przeciw centralizmowi; zamiast więc wskazać zgubne skutki systemu centralistycznego na polu narodowém i ekonomiczném, mowcy anticentralistyczni rozsypali się w tyralierkę, każdy strzelał w inną stronę i mówił o tém, co w szczególe jego boli. I tak klerykały pletli jak na mękach o prześladowaniu kościoła, o którém przecież w Austrji pod katolickim rządem nikomu nic nie wiadomo. Żaden zaś z mowców anticentralistycznych nie wypowiedział dodatniego programu politycznego, nie wypowiedział zapatrywań partji na stosunek rady państwa do sejmów, na stosunek opozycji do rządu.

Słowem, na całéj linji opozycji anticentralistycznéj grzeszono, a najtrafniéj może pojął stanowisko swe tylko poseł Cienciała, który przynajmniéj podniósł jeden punkt wspólny anticentralistyczny, to jest prześladowanie narodowości polskiéj na Szlązku przez Niemców i stronnicze przez Niemców tłomaczenie konstytucji na swoją korzyść. Śmiało można powiedzieć, że jeden tylko poseł Cienciała, nie kierując się żadną „wyższą dyplomacją“ i tylko idąc za zdrowym instynktem, odkrył wyłącznie słabą stronę systemu centralistycznego nie odsłaniając żadnéj słabéj strony anticentralistów — mówił tylko o prześladowaniu przez Niemców narodowości niemieckiéj, co jest świętą prawdą, nie tykając wcale sprawy kościoła, którego prześladowanie w Austrji jest urojeniem, ani w ogóle spraw wyznaniowych, w których centraliści mają za sobą najzupełniejszą rację.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 19 listopada.

ω Adres do tronu został w izbie niższéj przyjęty według projektu ułożonego przez dra Herbsta.

Od r. 1867, jak sam dr. Herbst zaznacza, był on jedynym sprawozdawcą adresów podobnych emanacji parlamentarnéj większości.

Niemało było posłów, przemawiających za lub przeciw adresowi; jednak tylko centraliści okazali dyscypline. Opozycyj-

ne żywioły tylko co do konkluzji, że „wotować będą przeciw treści adresowéj“ były w zgodzie. Każda niemal frakcja wypowiada swoje intuicje osobno i na własną rękę.

W małéj Krainie, w któréj wybranym został hr. Hohenwart, on dał oświadczenie imieniem stronnictwa, do którego należy (tu zaznaczyć trzeba, że ta partja nie nazywa się sama inaczéj jak „klub prawego centrum“, po niemiecku „Klub des rechten Centrums“, i nie chce się identyfikować z t. z. Rechtspartei, jak centralistyczne organa partję Hohenwartowską nazywają.), że będzie wotował przeciw adresowi. A że Hohenwart za główny powód niebrania udziału w rozprawie adresowéj przytoczył nielegalność prawa wyborczego z d. 2 kwietnia 1873 r., więc inny poseł z Krainy powstał i oświadczył, że się z hr. Hohenwartem w tym punkcie „legalności“ nie zgadza, bo u niego „prawność“ mało znaczy — ale będzie wotował przeciw adresowi, bo oni w Krainie nie cierpią centralizacji i są za uczciwą autonomją krajów.

Jeźli ten teoretyczny autonomista nie-Niemiec, ale Sławianin, myślał, że już w téj małéj Krainie jego opinje zostały za ogólnie ludowe w r. z. przedstawione, to się mocno omylił. Wystąpiło dwóch Niemców wybranych z Krainy: Foregger i Coronini, oświadczyli, że Słoweńcy ich wybrali właśnie jako reprezentantów niemieckiéj kultury. Tyrol i Vorarlberg nie podnosiły głosu, jeźli mowa o większości tych krajów, gdyż należą do klubu wspomnianego Hohenwarta — ale za to jakieś stentorowe głosy z tych krajów się podnosiły; a jeden z Vorarlbergu apologję wygłosił na Lassera, kiedy był namiestnikiem Tyrolu.

Z adresem to nie ma związku; ale kto wie, co się tu może wyrobić dla improwizatora tego gatunku?

Koło polskie poleciło wypowiedzenie kilku myśli przy rozprawie ogólnéj nad adresem, dr. Dunajewskiemu. Wywiązał się z swego zadania, co do formy, należycie — co do rzeczy saméj, zdania się rozchodzą.

Kiedy dawniéj w podobnych razach zabierano głos z prawéj strony, gdzie zasiadali delegaci z Galicji, zawsze Niemcy mogli liczyć, że coś wyjdzie na wierzch, co trąci opozycją szorstką.

Teraz kiedy mowca rozpoczął od teorji, że Niemcy, stanowiący większość w parlamencie, niesłusznie sobie windykują tytuł do „Verfassungstreue“, bo wszyscy, którzy zasiadają tylko w téj izbie poselskiéj, są „verfassungstreu“, i nawet przeciwników nie ma w izbie „der Verfassung“ (możnaby w innych stosunkach uważać za synonim: konstytucję; ale w Przedlitawji tylko ta nazwa oznacza: konkretalną ustawę grudniową z r. 1867) — posypały się oklaski ze strony Niemców lewicy.

Giskra, zabierając głos, zaznaczył w imieniu partji, do któréj należy, mowę dr. Dunajewskiego temi słowy:

„Że musi oświadczyć, iż mowa ta zrobiła na nich wrażenie najlepsze (den wohlthuendsten Eindruck)“.

Delikatną zrobił tylko uwagę, że pan Dunajewski zarzucał „adresowi“, jakoby sięgał po za program mowy od tronu; a to nie jest czém inném, jak emanacją przekonań większości parlamentarnéj wszędzie, gdzie adres izby jest wyrazem téj większości.

Widocznie Giskra traktował rzecz na razie więcéj „gemüthlich“ — jak Niemcy mówią; ale na drugi dzień dr. Herbst, zabierając głos po zamknięciu debaty ogólnéj jako sprawozdawca, chwilowe sentymenta swego b. kolegi-ministra zredukował bardzo znacznie pod względem politycznym.

Dr. Herbst przyznaje słuszność twierdzeniom posła z Galicji, że wyraz „Verfassungstreue“ niewłaściwy; ale rzecz wyjaśnia bardzo jasno i zrozumiale w ten sposób:

„Ci co się zaliczają do Verfassungstreue'rów, mogą żądać, żeby li tylko na téj drodze zmieniono ustawę zasadniczą.

Ale to nie jest „charakteristicon“ téj partji (Verfassungs partei), jeźliby uważała istniejącą ustawę za szczegółowy skład urządzeń.

Także to nie oznacza „Verfassungstreue“ u nas, jeźli się obstaje za utrzymaniem form konstytucyjnych w ogólności.

Ta partja (Verfassungspartei) żąda ściśléj miary jedności państwa, po za którą sięgać nie wolno, a tylko „dążności wolnościowe“ charakteryzują partję naszą.

My uważamy jako przeciwników naszych politycznych równie tych, którzy są przeciw wolności, jak i innych, którzy są przeciw jedności już legalnie unormowanéj.“

Trzeba przyznać, że dr. Herbst był otwartym i przyczynił się do rozświecenia sytuacji.

O innych mowcach nie ma właściwie interesu pisać. — Rusin jeden, urzędnik, rozwodził się nad tematem przez świętojurców za „steorotypowy“ uważanym: o jakiemści nieokreśloném uciemiężeniu po zniesieniu stosunku poddańczego — przed 25 laty.

Jeden tylko Hermann ze Styrji, ultramontanin, w mowie przedługiéj, przerywanéj, i *de omnibus et quibusdam aliis* prawiącéj, na końcu takowéj parę słów wypowiedział politycznéj wartości.

Co się dziś dzieje, nie da się polepszyć jak przez zastąpienie ludzi rządzących przez ministrów ugodowego usposobienia.

Proces Bazaina.

(Dalszy ciąg przesłuchania pułkownika Stoffla).

Prezes. Nie o to chodzi. Czy utrzymujesz pan wyraz „pogardę“.

O. Innego objaśnienia dać nie mogę. Nic dziwnego żem wyraził się gwałtownie, gdym się uczuł dotkniętym na honorze.

Prezes. Nie dasz pan innego objaśnienia?

O. Nie.

Prezes. A więc daléj dyktuję: „Wezwany do wytłómaczenia się, świadek nie dał zadowalniających objaśnień, a wezwany do cofnięcia słów swoich, oświadczył, że je utrzymuje“.

P. Lachaud. Jeżeli pan prezes mi pozwoli....

Prezes. Nie. Jest to zajście policyjne na audjencji, wyłącznie obchodzące prezesa. Obowiązkiem moim jest spisać protokół. Protokół ten posłany będzie do jenerała dowodzącego pierwszą dywizją wojskową, który go zakomunikuje władzy kompetentnéj.

P. Lachaud. Gdyby pułkownik mnie usłuchał, pożałowałby słów zbyt żywych i takoweby cofnął! Pułkowniku, powiedz prezesowi, że żałujesz ich i że je cofasz.

Prezes. Jeżeli pułkownik chce jeszcze się cofnąć, ma czas.

P. Stoffel. Takie cofania słów powiedzianych zawsze uważałem za dziecińwithin stwo....

Prezes. Proszę nie mówić takim tonem. Cofasz pan lub nie? Daję panu jeszcze chwilę do namysłu.

P. Stoffel. Na coby się to zdało? nie mogę mówić przeciw swoim uczuciom.

Prezes. Skończmy już raz. Zajście to nie powinno przeciągać się nad miarę. Słowa wyrzeczone były publicznie, i publicznie powinny być cofnięte.

P. Stoffel. Nie mogę.

Prezes. Więc dobrze. Zajście skończone. Odejdź pan. Protokół będzie przesłany do jenerała dowodzącego pierwszą dywizją wojskową.

Świadek Amiot przywołany oświadcza, że depesze wysłane przez ajentów Miès i Rabasse z Longwy do sztabu głównego marszałka Mac Mahona, były adresowane do p. pułkownika Stoffla.

Ajent Miès znów przywołany twierdzi, że d. 26 z rana w Rethel wręczył depesze pułkownikowi Stofflowi.

Pułkownik Stoffel znów przywołany.

P. Czy otrzymałeś pan d. 22 sierpnia depeszę wysłaną z Longwy przez ajentów Miès i Rabasse?

O. Nic o niéj nie wiem.

P. D. 26 sierpnia rano Rabasse i Miès wręczyli panu papiery i list od pułkownika Massoroli, który przeczytałeś.

O. Nie wiem czy przeczytałem. Ajenci mi powiedzieli, że to jest rekomendacja dla p. Guyard.

P. Musieli powiedzieć panu dla czego?

O. Nie zwróciło to mojéj uwagi. Nie zajrzałem do papierów, które mi przynieśli. Nie czytałem ich nigdy.

Jenerał Pourcet. Czy ajent Miès nie powiedział, że to były depesze od marszałka Bazaina?

O. Nic podobnego nie powiedział, inaczéj byłoby to mię zastanowiło.

Jenerał Chaboud-Latour. Nie powiedziałeś pan ajentom, że papiery te zaniesiesz do marszałka Mac-Mahona?

O. Nie przypominam sobie.

Jenerał Pourcet. Proszę o głos. (Ogólne poruszenie).

Prezes. Pan komisarz rządowy ma głos.

Jenerał Pourcet. Zważywszy, że są dostateczne poszlaki, iż pułkownik Stoffel stał się winnym w dniach od 22 do 27 sierpnia 1870 r. rozmyślnego utajenia lub zniszczenia depesz adresowanych do marszałka Mac-Mahona, który to występek przewidziany w art. 258 kodeksu sprawiedliwości wojskowéj — wysoki sąd raczy stwierdzić, że zastrzegamy oddanie pod sąd rzeczonego pułkownika Stoffla.

P. Lachaud. Nie mam nic przeciw temu zastrzeżeniu; chodzi tu jednak o zajście, w którem mam prawo być wysłuchanym. Nie trzeba żądać od pamięci człowieka więcéj, niż ona dać może. Pułkownik Stoffel zapomniał. Czyż on jeden był w tym przypadku? Jeźli brak pamięci jest występkiem, niechże oddani będą pod sąd wszyscy ci, co zapomnieli. Więcéj nie mam do powiedzenia.

Prezes. Sąd stwierdza, że komisarz rządowy zrobił zastrzeżenie, i nakazuje zawiadomić o tem kogo to z prawa dotyczy. Pułkowniku Stoffel, możesz odejść.

Pułkownik Stoffel kłania się i odchodzi wśród głębokiego wzruszenia.

Rada miejska.

Posiedzenie z dnia 20 listopada 1873 r.

Przewodniczył prezydent miasta dr. Dietl, radców obecnych 45.

Sekretarz rady p. Zawiłowski zawiadamia, że dr. Weigel w piśmie do prezydenta wystosowaném oznajmił, iż wybór na 1go wice-prezydenta miasta przyjmuje.

Delegat namiestnika donosi, iż Najjaśn. Pan przyjmie d. 1 grudnia deputację m. Krakowa, mającą Mu złożyć życzenia z powodu 25téj rocznicy wstąpienia na tron.

Sekretarz odczytał odpowiedź komisji pożarnéj na interpelację dr. Bochenka w sprawie dokonywanéj naprawy niektórych części Sukiennic téj osnowy: Reperacje w Sukiennicach odnoszą się do jatek garbarskich i jatek szewskich. Co do jatek garbarskich rzecz się miała następnie: Na posiedzeniu rady m. dnia 30go kwietnia w czasie obrad nad budżetem, postawił radca Friedlein wniosek, aby wypowiedzieć lokal w jatkach garbarskich zajęty na kawiarnię i użyć takowy dla pociągów miejskich.

W skutek tego sekcja ekonomiczna, do któréj wniosek wspomniony został odesłany, zarządziła wypowiedzenie tego lokalu; aby zaś takowy mógł być użyty, musiano go wprzód wyrestaurować i w tym celu sekcja poleciła budownictwu sporządzenie kosztorysu.

Po porozumieniu się więc z budownictwem m. przystąpiono do reperacji jatek garbarskich, która więcéj nad 250 złr. kosztować nie będzie.

Co się zaś tyczy jatek szewskich, gdy belki podpierające takowe od strony południowéj były spruchniałe, uchwaliła sekcja ekonomiczna na posiedzeniu dnia 27 czerwca r. b. przedstawić komisji sukienniczéj potrzebę zastąpienia ich nowemi, albo téż zburzenia muru.

Ponieważ wobec walącego się muru na decyzję komisji sukienniczéj czekać nie można było, polecił wice-prezydent dr. Strzelecki, na mocy powyższéj uchwały sekcji budownictwu m. zrewidowanie belek i zastąpienie ich nowemi.

Wydelegowana w skutek tego komisja oświadczyła się za zburzeniem części górnéj muru, a gdy to wykonano, pokazało się, że ściana frontowa budynku stanowiącego część „Postrzygalni“ jest tak zniszczoną, że grozi zawaleniem. Musiano więc piętro tego budynku podeprzeć. Podparcie to jednak nie wystarczało, bo źle zbudowany mur zaczął się w różnych miejscach wypleczać i rysować; aby więc usunięciu się tego muru zapobiedz, musiano wybudować szkarpę.

Radca m. Deiches interpeluje prezydjum o wykonanie uchwały rady miejskiéj, którą przeznaczono 2,000 złr. w b. r. na wsparcie sierot pozostałych po zmarłych na cholerę bez różnicy wyznania, albowiem na Kazimierzu znajduje się 231 takich sierot i kilkadziesiąt wdów. Prezydujący oznajmił, że interpelacja p. Deichesa odesłaną będzie do komisji sanitarnéj.

Na członków deputacji, mającéj wręczyć dnia 1go grudnia br. adres Najjaśn. Panu, przeznaczono na propozycję prezydenta pp. dr. Weigla, dr. Samelsona i Friedleina.

Radca dr. Bochenek przedkłada imieniem sekcji skarbowéj wniosek naglący, aby spłacić się mającą d. 30 bm. przez bank hipoteczny 5tą ratę pożyczki w sumie 150,150 złr. wraz z przypadającym od niéj procentem w kwocie 10,135 złr. 12 c., tudzież zwrócić się mającą dnia 1 grudnia br. przez wydział krajowy sumę 100,000 złr. ulokować w sposób następujący:

1) 23,000 złr. przeznaczyć na eskontowanie losów pożyczki krakowskiéj, wyciągniętych w miesiącu wrześniu;
2) 25,000 złr. umieścić na 6% w kasie zaliczkowéj krakowskiéj za zwrotem w 12 ratach miesięcznych z zastrzeżeniem, że pierwsza rata ma być zwróconą d. 1 stycznia 1875, ostatnia rata 1 grudnia 1875 r.
3) 62,285 złr. 12 c. ulokować w kasie oszczędności na 6% zwrotnych za trzechmiesięczném wypowiedzeniem;
4) 150,000 złr. umieścić na 6 miesięcy w banku hipotecznym na 7%, biorąc w zastaw 15,000 sztuk losów krakowskich, licząc po 10 złr. za sztukę.

Radca Chęciński żąda, aby zamiast wypożyczenia bankowi hipotecznemu, przeznaczyć pewną sumę na pożyczki dla właścicieli domów chcących się budować.

Radca Deiches sprzeciwia się braniu w zastaw od banku papierów bezprocentowych, jakiemi są losy krakowskie.

Radca dr. Rapoport pragnie, aby cały kapitał ulokować w samém mieście Krakowie, gdyż tym sposobem przybędzie funduszu do wspierania tutejszych przemysłowców. Zresztą wypożyczanie pieniędzy na lombard wychodzi poniekąd poza kompetencję miasta, a nadto nie ma pewności, czy miasto wypożyczając w powyższy sposób bankowi hip. będzie mogło każdego czasu odebrać wypożyczone pieniądze; wnosi przeto, aby zwrócić wniosek sekcji z poleceniem, iżby obmyśliła sposoby lokowania całego funduszu w samém mieście Krakowie.

Za wnioskiem sekcji przemawiali radcy: Feintuch, Dworski, Birnbaum, Baranowski.

Podczas głosowania przyjęto wniosek sekcji skarbowéj.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 21 listopada.

Dnia 1 grudnia przyjmie Cesarz deputację wydziału krajowego i miast Lwowa i Krakowa, które mu złożyć mają adresy z powodu 25-téj rocznicy wstąpienia na tron.

P. Henryk Chosłowski z Poznańskiego, otrzymał wczoraj stopień doktora filozofji na uniwersytecie jagiellońskim.

Teatr. — Wczoraj we czwartek mieliśmy pierwsze przedstawienie komedji a raczéj fraszki pp. Meilhac i Halevy p. t. „Król Candol“ przetłómaczonéj z francuskiego przez p. St. Kremera.

Nazwaliśmy ten akt fraszką, gdyż w istocie nie ma tam nic, coby odpowiadało warunkom nowoczesnéj poważnéj komedji. Rzecz dzieje się na kurytarzu jednego z teatrów paryzkich, w którym dają 159-te przedstawienie operetki p. t. „Król Candol.“ Sztuka ma wielkie powodzenie, lecz na jéj okładce autor napisał: „nie pozwoli widzieć jéj matka swéj córce.“ To spowodowało, że dwaj przyjaciele, jeden zupełnie, drugi prawie żonaty, nie czuli są na prośby swych towarzyszek, które nęci owoc zakazany. Razu jednego jednak, gdy tak jeden, jak drugi wybierają się w niedaleką podróż, téż towarzyszki udają się każda osobno do przyjaciela swego męża i każda z osobna z mężem drugiéj przybywa do teatru. Przypadek zrządził, że w kasie teatralnéj przez pomyłkę lub téż przez nadużycie dano im ten sam numer loży, ztąd powstaje kolizja, damy znajdują swoich mężów i po scenach nieporozumienia godzą się z nimi jak najprzykładniéj, pod warunkiem jednak bardzo dwuznacznym, że przyjaźń ich żadnego na tém całém zdarzeniu nie poniesie szwanku.

Oto jest treść cała, ożywiona scenami niezadowolenia sąsiadów, kłótnią z kontrolerem teatralnym, wreszcie obecnością mieszczańskiéj familji, któréj córeczki wypychane na kurytarz w drastyczniejszych chwilach przedstawienia,

są w końcu uwiedzione przez dwóch przedstawicieli złotéj młodzieży.

Role wszystkie prawie są bardzo małe, znajdują się między nimi nawet i takie, które na kilku słowach się ograniczają. Z większych publiczność przyjęła z zadowoleniem pp. Ekera i Szymsńskiego, oraz pp. May i Ćwiklińska. P. Błoński, znakomitą, czysto miejscową charakterystyką i dobrą grą zyskiwał nieustanne oklaski.

Co do samego tłómaczenia, jakkolwiek nie znamy oryginału, oddać musimy sprawiedliwość czystości języka i trafności spolszczenia dowcipu, jakiego często niedostaje tłómaczeniom z francuzkiego.

Przedstawienie zakończyły „Pensjonarki."

Pewnemu handlarzowi płodów surowych w Krakowie, przysłano tymi dniami z Nowego Sącza na wozach włościańskich 14 worków z nasieniem koniczyny. Przy odebraniu w 2-ch workach znaleziono zamiast nasienia, 12 funtów piasku; zaś między workami z wełną, które także przy téj sposobności i na tych samych wozach przesłano, znaleziono dwa worki z wielkimi kamieniami. Policja zarządziła natychmiast śledztwo.

Zuchwała kradzież. — W nocy z dnia 18 na 19 b. m., popełniona została w Swoszowicach zuchwała kradzież. Nieznajomi złodzieje włamali się do składu huty siarkowéj i skradli 21 sztuk ciężkich żelaznych wiek od cylindrów do roztapiania siarki, w ogólnéj wartości 40 zła.

W sprawie emerytów rządowych. — Eemerytowani urzędnicy rządowi ze służby cywilnej, mieszkający we Lwowie zebrali się w poniedziałek o godz. 3 po południu w sali ratuszowéj, i po krótkiéj dyskusji uchwalili podać do obu izb Rady państwa prośbę o podwyższenie emerytur, których nie uregulowała tegoroczna ustawa pensyjna. Ułożony przez p. Biegelmajera projekt petycji wskazuje na anomalję, że w obec wojskowych emerytów zupełnie inaczéj sobie postąpiono, albowiem wszystkich przed wydaniem wojskowéj ustawy pensyjnéj emerytowanych podciągniono pod postanowienia takowéj. Emeryci zaś cywilni, którzy dostali emeryturę przed ogłoszeniem nowéj ustawy o pensjach urzędniczych, nie są w niéj uwzględnieni i pozostali na dawnych niższych etatach, tak samo wdowy i sieroty. Petycja domaga się odpowiedniéj zmiany. Dla ostatecznego zredagowania jéj i dalszego popierania téj sprawy wybrano komitet, w którego skład weszli pp. Körber, hr. M. Dzieduszycki, Frei, Czajkowski i Bochnig.

Emeryci z całéj Galicji, szczególnie zaś z Krakowa powinni pójść za przykładem emerytów lwowskich, gdyż tylko łączne wystąpienie wszystkich może pożądany wywołać skutek, zwłaszcza gdy usiłowania ich poprą emeryci z innych prowincyj przedlitawskich, co bezwątpienia nastąpi.

Nowości literackie. — „Jak pielęgnować chorych?" Przewodnik lekarski dla ochronek i domowego użytku, przez hr. S. Poznań. 1873. — „Kalendarz premiowy ilustrowany na r. 1874," nakład Józefa Kaufmana. Warsz. 1873. — „Pomoc własna klas niezamożnych," przez Jana Jeleńskiego. Nakład tygodnika handlowo przemysłowego. Warsz. 1873. — Co chrześcijaństwo światu przyniosło? Kazanie ks. past. Angersteina. Warsz. 1873. — „Drugi miljon żartów," dziełko poświęcone rozrywce, wydał Humor Warsz. 1873. — Ziemia i morza, Ludwika Figuiera przekład W. Niewiadomskiego. Nakład *Przegl. Tygod.* Warsz. 1873. — Najnowsze badania w dziedzinie rozwoju ludzkości, według Dr. Thomasena Warsz. 1873. —

Nowa straż pożarna. — W Stawiszynie, w Królestwie Polskiem, ukonstytuowała się straż pożarna na wzór straży pożarnéj kaliskiéj. Członków liczy dotąd 173.

Nowa szkoła. — Gmina Łękawa w starostwie Tarnowskiem postanowiła założyć u siebie szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) Postawić do 1. września 1875 budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela; utrzymać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze jednego morga. 2) Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) wypłacać każdocześnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry 200 zła. 4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 6 sągów drzewa. 5) wypłacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 10 zła, a na utrymanie stróża rocznie 12 zła.

Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina.

Słynny profesor akademji przy uniwersytecie wiedeńskim, dr. Hyrtl, opuszcza z końcem bieżącego półrocza szkolnego swoje nauczycielski.

Przy tegorocznéj uroczystości, urządzonéj w Wiedniu dnia 11 b. m. na cześć Schillera, rozdał przewodniczący stowarzyszenia p. n. „Dzwon" (Schiller-Verein „Die Glocke") 21 niezamożnym uczniom i 10 uczennicom po egzemplarzu dzieł Schillera w wspaniałéj oprawie i po 2 dukaty.

Dnia 15 b. m. otworzoną została w Feldsberg w dolnéj Austrji trzecia szkoła rolnicza i uprawy wina (Acker- und Weinbauschule), subwencjonowana przez ministerstwo rolnictwa i sejm dolno-austrjacki.

Prokuratorja rządowa w Pradze czeskiéj skonfiskowała ostatni numer *Politik*, organ staroczechów.

W zeszłym roku zmarło w Czechach 30 osób, które przeżyły więcéj niż po 100 lat, a mianowicie: 10 mężczyzn i 20 kobiet. Najstarszy mężczyzna miał 106, najstarsza kobieta 110 lat.

Towarzystwo dramatyczne p. Sulikowskiego daje obecnie przedstawienia w Warcie. Repertoar tego towarzystwa składa się prze ważnie z oryginalnych sztuk polskich, co na zaszczytną zasługuje wzmiankę.

Jedno z większych wydawnictw ilustrowanych petersburskich, ofiarowało malarzowi warszawskiemu p. H. Pilatti'emu naczelne artystyczne kierownictwo. P. Pilatti skłania się podobno do przyjęcia téj posady.

† Ignacy Buszyński, b. marszałek pow. rosieńskiego, autor kilku bardzo cenionych monografii historycznych wydanych w Wilnie, b. współpracownik *Kurjera Wileńskiego, Tygodnika ilustrowanego* i *Gazety Warszawskiéj*, zmarł w Mitawie dnia 30 października b. r., przeżywszy lat 67.

Torf. — W powiecie Winnickim gubernji Podolskiéj odkryto w Kochanówce, majątku p. Makowieckiego, ogromne pokłady torfu. Miejscowi obywatele projektują wystawienie cukrowni ze względu, że torf użyty na opał oszczędzi lasy, które z powodu kolei i fabryk licznie wznoszonych na Podolu, ulegają powolnemu zniszczeniu. Piękny ten kraj od pewnego czasu tak pod względem materyalnym jak moralnym rozwija się bardzo i wkrótce stanie się jedną z najbogatszych prowincyj.

W Petersburgu na dochód arzystyczny Leonidowa, danym ma być dramat Słowackiego: „Mazepa."

W Rossji ma niebawem wejść w wykonanie ustawa o pocztach wiejskich.

Toast na cześć rolnictwa. — Na uczcie, która się odbyła w Paryżu przy sposobności zjazdu tow. gospodarzy francuzkich, prezes tegoż towarzystwa p. Drouyn de Lhuys, wniósł toast następujący: Panowie! Od lat trzydziestu tyle spotrzebowałem przemówień i toastów, że przy dzisiejszym pozwólcie mi się z Chin zapożyczyć. Czytałem w księdze jednego z filozofów Państwa Niebieskiego te madre słowa: „Gdy szabla rdzą jest pokryta, lemiesz zaś czysty i połyskujący, gdy więzienia są próżne a spichlerze pełne, schody świątyń wychodzone a trybunalskie przedsienia trawą porastają, gdy daléj lekarze chodzą piechotą a piekarze konno jeżdżą, państwo dobrze jest rządzone".

Rolniczym to ludom przystoi głównie wprowadzić w czyn te warunki, które nam wskazał mądry uczeń Konfucjusza, wnoszę przeto: Niech żyje rolnictwo, ta podstawa i rękojmia powodzenia narodów!

Powódź w Ligurji. — Górskie rzeki wypływające z Apeninów i wpadające do zatoki genueńskiéj, wystąpiły w zeszłym tygodniu w skutek ciągłych deszczów z swych brzegów i poczyniły okropne spustoszenia. W Recco, na wschód od Genui, dochodzą szkody wyrządzone przez podmulenie budynków, zniszczenie dróg i zalanie pól uprawnych, do 500,000 lirów.

O szybkości lotu ptaków zebrano następujące daty: Jastrzębie przebiegają do 30 mil, wrona mogłaby się wyścigać z najspieszniejszym pociągiem parowym, przelatuje bowiem 5 mil na godzinę. Jaskułka zwyczajna lata z szybkością 16 mil na godzinę, polna zaś z chyżością około 40 mil. Sokół króla francuskiego Henryka wypuszczony z Fontainebleau po upływie 24 godzin złapany został na wyspie Malcie odległéj niemal o trzysta mil.

Mormoni w Europie. — Do Liverpolu przybyło w tych dniach 19-stu misjonarzy mormońskich, którzy przez 18 miesięcy zamierzają nawracać mieszkańców Angiji, Niemiec i Szwecji.

Teatr. — W sobotę dnia 22 b. m. „Rabagas."

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 20 listopada pochmurno, termometr od —1.6 doszedł do +1.9 R. Barometr idzie w górę; rano o 6 dnia 21 stan jego był 330.00, termometr —1.4 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Kazimierz hr. Młodecki wł. d., Edward Millurd dyr., Roman Wierzbicki obyw., z Wiednia; Józef Suchocki pełnom. hr. Zygm. Pusłowskiego z Czarków; Anna Przygocka ob. z Rossji; Stan. hr. Potulicki z Warszawy; Józef hr. Mielżyński z Poznania.

Wiadomości urzędowe.

— Minister sprawiedliwości mianował dr. Jana Prokopa, adjunkta sądu pow. w Tarnowie, sędzią powiatowym w Mielcu.

— Prezydjum lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego przeniosło na własne żądanie kancelistę przy sądzie obwod. w Przemyślu Adolfa Piazzę, do sądu obwod. w Samborze; zaś kancelistów sądów powiatowych: Albina Wiktora dwóch imion Kucharskiego z Ustrzyk do c. k. sądu obw. w Przemyślu, a Ignacego Stanisławskiego z Kut do sądu obw. w Tarnopolu; zaś lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował: kwjeskowanego kancelistę byłych urzędów powiatowych Juljana Albina dwóch imion Piątkowskiego, kancelistą sądu powiat. w Kutach; tudzież c. k. sierżanta rachunkowego 20-go pułku piechoty Józefa Stempienia, kancelistą sądu pow. w Ustrzykach.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 15 listopada:

Edykt. Sąd kraj. w Krakowie otworzył konkurs do majątku Augusta Milke, fabrykanta sukna w Białej. — Sąd kraj. w Krakowie zawiadamia Ch. Hochbergera o nakazie zapłaty 911, 171 i 451 talarów, na rzecz domu handlowego „Händel et Comp." w Lisku.

Konkursa. — Trzy posady oficjałów pocztowych. Pięć posad listonoszów. Posady ekspedjentów pocztowych przy nowo utworzyć się majacych urzędach pocztowych w Weissenberg (Białogóra), w Zawoi (Myślenice), tudzież przy istniejących urzędach w Magierowie i w Borszczowicach.

Dnia 15 października r. b. umarł w Ruszczy pow. krakowskiego, pleban obrz. łac. ks. Walenty Janutka, kanonik honorowy lubelski i b. dziekan bolechowicki, przeżywszy lat 69, z tych w stanie duchownym 46. Do parafji tego probostwa, należy w 14 miejscowościach i promieniu $^{3}/_{4}$ mili 3150 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdocześny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonywa p. Paweł Popiel. Czysty dochód roczny z majątku plebańskiego obliczony jest po strąceniu wszystkich podatków na 1360 zła. i pokrywa tak kongruę plebana jako téż płacę wikarego i podatki plebańskie, a beneficjum to należy do hojnéj uposażonych w kraju. Administrację osieroconego probostwa objął ks. Romuald Szwarc, pleban w Górce kościeleckiéj i sprawować ją będzie ex currendo.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Kraków 20 listopada. — Na wczorajszym targu w Oświęcimie było wołów sztuk 635, płacono za parę z paszy 280—320 zła. a za centnar mięsa loco Wiedeń $33^{1}/_{2}$—34 zła., za centnar mięsa z wołów stajennych 35—$36^{1}/_{2}$ zła.; 100 sztuk zostało nie sprzedanych, które posłano do Wiednia.

Uprawa herbaty w Czechach. — Dotąd w Czechach uprawiano krzak herbaciany w okolicach miast Chrudim i Laun. Obecnie także i w Blatnéj uprawiają go w ogrodach panowie Lissner, Fiala i Martinowski. Chociaż zima roku 1871 — 1872 bardzo była ostra, a krzaki herbaciane tylko cienką warstwą słomy były przykryte, przecież na wiosnę wypuszczały bardzo bujne pęczki listków i dały potrójny zbiór. Także kwiat i nasienie rozwinęło się zupełnie. Smak suszonych liści równa się zupełnie smakowi średniego gatunku herbaty chińskiéj. Podczas tegorocznéj łagodnéj zimy zaniechano wcale zakrywania krzaków herbacianych. Pan Martinowski pomnoży roku bieżącego znacznie ilość krzaków herbacianych, co, jak wiadomo, najodpowiedniéj uskutecznia się za pomocą odrośli (szczepkami). Sądzą, że w okolicy Pragi krzaki herbaciane bardzo dobrze udawaćby się mogły.

Ostatnie wiadomości.

Adres i dyskusja nad nim przebrzmiały. Tryumf centralistów wielki, a teraz żądają od rządu — równie wielkiéj pomocy pieniężnéj. Ustawa o kasach zaliczkowych wypracowana przez komisję nie zadawalnia ich — bo zawiera ograniczenia lombardu to jest pożyczek na papiery. Będzie więc burza w radzie państwa — centraliści po zwycięztwie adresowém żądają świeżych zasiłków dla giełdy i dla szwindlu. Mają zupełną racje. Co im się daje na polu politycznem — to należy im się na polu finansowém. Rozumowanie ich jest jasne. Na cóżby im się zdała przewaga w polityce, gdyby nie mieli przewagi na polu finansowém. I dopną swego, nie wątpimy. Delegacja polska, która w dyskusji adresowéj nie protestowała przeciw przewadze politycznéj centralistów, przecież nie poważni się z nimi i nie zamąci miłéj zgody — o głupie kilkadziesiąt miljonów! „Dać im co chcą, byle spokój był!" — oto najświeższa polityka delegacji naszéj. Że to polityka najwygodniejsza — nie ma kwestji.

Przy przedwczorajszych wyborach uzupełniających do sejmu galicyjskiego w Sanoku, Brzeżanach i Tarnopolu wybrani zostali: Zenon Słonecki, Edward Gniewosz, Andrzéj Cywiński i Kazimierz Szeliski.

Zgromadzenie narodowe francuzkie uchwaliło d. 19 b. m. w nocy przedłużenie władzy Mac-Mahona na lat siedm. Równocześnie uchwalono zamianować komisję do obrad nad ustawami konstytucyjnemi.

Telegramy „Kraju"

Wersal 20 listopada. Po wczorajszem nocnem posiedzeniu izby ministrowie udali się do Mac Mahona i złożyli w ręce jego swe teki. Mac Mahon prosił ich, aby takowe aż do stanowczéj rekonstytucji gabinetu zachowali.

Waszyngton 19 listopada. W sferach rządowych jest mniemanie, że z powodu sprawy kubańskiéj nie przyjdzie do wojny. Mityng w Baltimore żądał satysfakcji albo zajęcia wyspy Kuby.

Kursa. — Wiedeń 21 listopada godz. 2.20. Akcje kredytowe 225.50. — Londyn —.—.— Srebro 109.25. — Dukat —.—. — Lombardy 165.—. — Losy z 1864 r. 135.50. — Akcje franko-austr. 41.25. Napoleony .——. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.50. — Akcje kolei lwow. czern. 140.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 110.50. — Akcje banku związkow. 19.—.— Oblig. indemn. gal. 73.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 117.50. — Akcje anglo-banku 144.50. — Akcje kolei rząd. 331.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 159.—. — Tramway 167.—. Banku budowy 67.25. — Akcje kolei wschodniéj 59.—. — Akcje banku anglo węg. 43.50. — Akcje kolei zjedn. 122.75. — Losy tureckie 55 50. — Losy premj. węg. 76.50. — Akcje kolei bogumińskiéj 137.—.—. Akcje kolei ces. Elżbiety 220.— Akcje kolei półn. zachodn. 198.—. — Akcje franco-hungaria 25.50. — Ogólny bank austr. 39.50.

Usposobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Pociągi osobowe
na kolejach żelaznych.

Stacye		Pociąg pospiesz. wieczór g. m.	Pociąg osobowy przedpoł. g. m.	Pociąg mieszany wieczór g. m.
w kierunku z Krakowa do Lwowa:				
z Krakowa	(odch.	9.35	11.13	10.25
do Lwowa	(przy.	5.57	w. 9.45	r. 10.50
z Tarnowa	(przy.	11.22	1.28	1.10
	(odch.	11.27	1.34	1.17
z Rzeszowa	(przy.	n. 1.18	4.10	3.53
	(odch.	„ 1.23	4.18	4. 8
z Przemyśla....	(przy.	r. 3.24	w. 6.39	r. 6.54
	(odch.	„ 3.30	w. 6.54	„ 7. 8
			prz. poł.	w nocy
z Krakowa	(odch.	—	11.30	11.—
do Wieliczki	(przy.	—	12.10	11.39
			rano	wieczór
z Wieliczki	(odch.	—	r. 6.19	7.40
do Krakowa	(przy.	—	„ 6.54	8.15
ze Lwowa do Krakowa	(o.	11.28	„ 5. 5	w. 5. 5
			poc. mie.	—
ze Lwowa	(odch.	r. 6.27	n. 11.—	p. 12.—
do Brodów	(przy.	—	r. 9.22	„ 3.45
z Brodów	(odch.	—	n. 4.18	w. 4. 3
do Lwowa	(przy.	—	w. 7.58	p. 1.45
ze Lwowa	(odch.	r. 6.47	w. 11.43	pp12.15
do Czerniowiec	(przy.	„ 1.15	r. 10.40	n. 12.37
z Czerniowiec	(odch.	w. 4. 6	5.49	„ 3.37
do Lwowa	(przy.	n. 10.43	n. 3.58	p. 3.45
z Wiednia do Krak.	(od.	r. 10.30	r. 8.—	pp. 4.45
dto pociąg miesz.		—	w. 8.30	„ 5.—
z Wiednia do Krak.	(prz.	w. 8.30	w. 9.26	r. 10.58
dto pociąg miesz.		—	—	p. 12.—
z Krakowa do Wied.	(od.	r. 7.30	r. 5.46	pp. 3.39
dto pociąg miesz.		—	—	„ 10.10
		po poł.	wieczór	rano
z Krakowa do Wied.	(prz.	5.20	7.20	4. 3
dto pociąg miesz.		—	r. 4.54	r. 4.18
z Krak. do Warsza.	(od.	r. 8.—	pp. 3.30	—
z Krak. do Wrocła.	(od.	r. 5.46	r. 8.—	—

Ruch pociągów odbywa się na kolei Karola Ludwika według zegaru lwowsk., który idzie o 16 m. pierwéj; zaś na kolei półn. Ferdynanda według zegaru prags., idącego o 12 m. późniéj od krakowskiego.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 21 listopada.	płacą Zła.	płacą c.	żądają Zła.	żądają c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	—	76	—
kupon ubiegły ... 023				
% Listy zastawne galicyjskie	68	—	70	—
kupon ubiegły 153				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	76	—	78	—
kupon ubiegły 191				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	25
kupon ubiegły 162				
4% Listy zastawne polskie serja II.	91	25	93	25
kupon ubiegły 162				
5% Listy zastawne polskie nowe .	91	25	93	25
kupon ubiegły 202				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	77	75	79	50
kupon ubiegły..... 1.6				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	81	50
kupon ubiegły 130				
5% Listy zastawne banku włościań.	—	—	92	—
kupon ubiegły 230				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 1. letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	91	—	93	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	212	—	217	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	—	143	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	96	—	99	—
„ premjowe węgierskie.........	73	—	77	—
„ 3% tureckie 400 franków	53	50	57	50
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie	108	—	110	—
„ w kuponach	107	50	109	—
„ (obrączkowy rubel).........	167	—	170	—
Ruble papierowe rossyjskie........	154	—	155	50
Talary pruskie	168	50	171	50
Dukat obrączkowy.	5	38	5	50
20-frankówka	9	05	9	20
Rumuńskie obligacje 100 tal.	31	50	33	50
WIEDEN, 20 listopada.				
Renta austrjacka 5%	68	30	68	45
„ „ w srebrze 5%	73	15	73	25
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	288	—	290	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	247	—	249	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	93	50	94	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	—	102	50
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	108	50	109	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	135	—	135	50

	płacą Zła.	płacą c.	żądają Zła.	żądają c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła...	75	50	76	50
Kredytowe 1860 r. .... „ 100 zł. m. k	169	—	168	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa............. „ 10 „	12	—	12	50
Salzburga........... „ 20 „	15	50	16	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	73	—	74	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła	95	—	96	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	144	—	145	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	—	—	—	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	49	50	50	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	41	50	42	—
„ węgierskie .... „ 80 „	22	50	23	—
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	66	—	67	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	101	—	102	—
Nationalbank	959	—	961	—
Unionbank .... za 200 zła.	125	—	125	50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	23	—	23	50
Verkehrsbank .... „ 80 „	117	50	118	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	61	—	64	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	145	—	146	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k.	218	50	219	50
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	185	—	186	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2015		2020	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	214	—	216	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	136	—	138	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	139	—	140	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	158	—	159	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	135	50	137	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	329	—	330	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	164	—	165	—
Theissbahn .... 200 „	201	—	202	50
Tramway wied. ..... 200 „	170	—	172	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	110	50	111	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	57	50	58	50

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	płacą c.	żądają Zła.	żądają c.
Baugesells. allg. oest. 120	68	50	69	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	96	50	97	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	28	50	29	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ... „ .... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr..	95	—	97	—
„ „ 33 lat los ... 5% „ a.	83	—	84	—
„ „ gm. 40 ..... „ „	—	—	—	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	80	50	81	50
„ Banku Włośc... 6% „ „ ..	90	50	91	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a....	91	70	91	90
Węg. tow. kred........ 5½% „	81	—	81	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	76	—	77	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	84	—	84	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	33	—	35	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	91	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	50	104	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	—	—	—	—
„ II. em. .... 5% „	—	—	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	95	75	96	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	85	—	85	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	72	—	72	50
„ II 1867 .... 5% „ „ „	85	—	86	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	74	—	74	25
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	48	—	50	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	82	50	83	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	75	111	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	68	80	69	20
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	62	—	62	50

WARSZAWA, 17 listop.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1 4%	94	—	94	30
„ „ „ 2. 4%	92	80	93	10
kupon ubiegły.............	1	61½	—	—
„ nowe 5%	92	35	92	65
kupon ubiegły.............	2	01 4/9	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	78	85	79	05
kupon ubiegły	1	84 8/9	—	—

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.